

# Mury – Jacek Kaczmarski

On natchniony i młody był  
Ich nie policzyłby nikt  
On dodawał pieśnią sił  
Śpiewał, że blisko już świt  
Świec tysiące palili mu  
Znad głów podnosił się dym  
Śpiewał, że czas by runął mur  
Oni śpiewali wraz z nim  
Wyrwij murom zęby krat  
Zerwij kajdany połam bat  
A mury runą, runą, runą  
I pogrzebią stary świat!  
Wyrwij murom zęby krat  
Zerwij kajdany połam bat  
A mury runą, runą, runą  
I pogrzebią stary świat!  
Wkrótce na pamięć znali pieśń  
I sama melodia bez słów  
Niosła ze sobą starą treść  
Dreszcze na wskroś serc i dusz  
Śpiewali, więc klaskali rytm  
Jak wystrzał poklask ich brzmiał  
I ciężył łańcuch zwlekał świt  
On wciąż śpiewał i grał  
Wyrwij murom zęby krat  
Zerwij kajdany połam bat  
A mury runą, runą, runą  
I pogrzebią stary świat!  
Wyrwij murom zęby krat  
Zerwij kajdany połam bat  
A mury runą, runą, runą  
I pogrzebią stary świat!





Kosmopolak

Magyarországi Szociológiai Társaság